

Beata Maj

**ROLA MAŁŻEŃSTWA I RODZINY W ŻYCIU CZŁOWIEKA (NA  
PODSTAWIE BADAŃ ZREALIZOWANYCH WŚRÓD MIESZKAŃ-  
CÓW POWIATU WADOWICKIEGO)**

**Abstract:** A modern family is undergoing many changes. The definitions of a family and marriage that have been used so far are no longer in step with the current reality. The traditional model of a patriarchal family is sinking into oblivion. Postmodernity has proved that nowadays it is possible to live outside marriage and family. We are witnessing the forming of a new model of a father and a mother as well as a husband and a wife. Today's pluralism and a great deal of tolerance for different lifestyles cause confusion among those who are used to the old ways. What can be seen in modern family life is an increase in requirements related to its quality. Each family member has their own concept of family. Family world is becoming multiversion. Formally, marriage was above an individual. Today, marriage is an individual's design and a dynamic project that can be carried out in a number of variants. In my thesis I am trying to present a family as seen by selected inhabitants of Wadowice district. It is true, there is no single recipe for a happy and attractive family. Everybody has their own vision of happiness and family attraction.

**Key words:** importance of marriage and family, definitions of marriage and family functioning family, the attractiveness of marriage and family, social and cultural transformation family

We współczesnym świecie, pełnym sprzecznych idei, ponadczasową, od wielu wieków, wartością pozostaje rodzina. Socjolog J. Sirjamaki stwierdził, że „rodzina jest instytucją ogólnoludzką, spotykaną we wszystkich epokach i kulturach”<sup>1</sup>.

We wszystkich społecznościach ludzkich małżeństwo i rodzina zawsze były traktowane jako instytucje o szczególnej doniosłości społecznej<sup>2</sup>. Z badań prowadzonych w różnych krajach świata, jednoznacznie wynika, że dla większości respondentów rodzina, miłość, małżeństwo są najważniejszymi wartościami w życiu<sup>3</sup>.

**Życie rodzinne dostarcza różnorodnych doznań.**

Życie w małżeństwie może być pełne zarówno namiętności, szczęścia, a nie tylko zaangażowania, ale także i dramatów, rozczarowań, mających swoje skutki nie tylko w poczuciu jakości życia samych małżonków, ale także szerszego grona osób, przede wszystkim dzieci<sup>4</sup>.

Kontekst życia rodzinnego towarzyszy człowiekowi przez całe życie. Jest szczególnie ważny w fazie dorastania, ale również w okresie zakładania własnej rodziny. Rodzina „jest areną, na której różnorodne relacje społeczne są formułowane od urodzenia i trwają przez cały bieg życia ludzkiego”<sup>5</sup>. Stanowi pierwszą grupę przywiązania, w której rodzą się potrzeby jednostki. Rodzina jako środowisko rozwoju i funkcjonowania człowieka, wywiera ogromny wpływ na sposób radzenia sobie z różnymi trudnościami życiowymi. W niej jednostka może znaleźć wsparcie, akceptację, miłość i uznanie, ale również może być przez nią odrzucona. Rodzinne zasady kształtują życie jej członków, niejednokrotnie je determinują. We współczesnej rodzinie na plan pierwszy wysuwają się stosunki emocjonalne między małżonkami oraz między rodzicami a dziećmi.

Józef Kuźma uważa, że dobra rodzina zaspokaja najważniejsze potrzeby materialne i duchowe swoich członków. Panuje w niej miłość i wzajemne zaufanie. Każdy czuje się odpowiedzialny za swoich bliskich. Dobra rodzina nigdy nie jest idealna<sup>6</sup>.

## **Próby definiowania rodziny**

Jednoznaczne zdefiniowanie współczesnej rodziny jest trudne. Zdaniem Lucjana Kocika,

---

<sup>1</sup> Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1979, s. 54.

<sup>2</sup> F. Adamski, *Małżeństwo i rodzina – instytucja społeczna i wspólnota miłości*, [w:] *Miłość – małżeństwo – rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 2009, s. 7.

<sup>3</sup> L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, Kraków 2006, s. 66.

<sup>4</sup> M. Płopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2007, s. 31.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 31.

<sup>6</sup> J. Kuźma, *Dobra rodzina jako wspólnota miłości, zaufania i odpowiedzialności*, [w:] *W poszukiwaniu jakości życia współczesnej rodziny polskiej*, red. G. Makiełło-Jarża, Kraków 2009, s. 50.

[...] dotychczasowe definicje rodziny i małżeństwa przestają być adekwatne do istniejącej rzeczywistości. Rodzina powoli przestaje być instytucją, grupą i systemem o trwałych, zunifikowanych i uniwersalnych cechach<sup>7</sup>.

Maria Ryś zauważyła, że

[...] rodzina to wspólnota osób, interpersonalny system stosunków wewnątrzgrupowych, system społeczny, czy też instytucja społeczna, o unikalnych relacjach pomiędzy jej członkami<sup>8</sup>.

Można się także odwołać do definicji Franciszka Adamskiego, wedle której

[...] rodzina stanowi duchowe zjednoczenie szczupłego grona osób, skupionych we wspólnym ognisku domowym aktami wzajemnej pomocy i opieki, oparte na wierze w prawdziwą lub domniemaną łączność biologiczną, tradycję rodzinną i społeczną<sup>9</sup>.

W literaturze przedmiotu dominują cztery modele definiowania rodziny: strukturalny, funkcjonalny, inkluzywny i uniwersalny. Podejście strukturalne podkreśla skład i członkostwo w grupie. Przyjmuje się, że „rodzinę tworzy przynajmniej jeden rodzic i jedno dziecko, którzy biologicznie są ze sobą powiązani i mają wspólne miejsce zamieszkania”<sup>10</sup>. Podejście funkcjonalne zwraca uwagę na cele oraz funkcje, które rodzina powinna wypełniać wobec poszczególnych członków i całego społeczeństwa. Rodzina jest więc definiowana jako „grupa przynajmniej z jednym rodzicem i jednym lub więcej dzieckiem/dziećmi, realizująca podstawową funkcję socjalizacyjną i funkcję intymności, zaspokajającą potrzeby fizyczne i psychiczne, przy czym relacje w małżeństwie są normatywnie określone”<sup>11</sup>. Podejście inkluzywne (otwarte) podkreśla ważność relacji między członkami grupy rodzinnej. Koncentruje się na preferencjach i motywacjach jednostek wpłatanych w osobiste relacje. Odbiega od instytucjonalnego definiowania rodziny i określa ją jako „prywatną, dobrowolną, grupę społeczną o szczególnych związkach. Rodzina definiowana jest jako grupa dorosłych i dzieci podtrzymujących wzajemne relacje, prowadzące do powstania uczuć i więzi rodzinnych, które to z kolei przywiązują ich do grupy”<sup>12</sup>. Ta definicja rodzi jednak wiele kontrowersji, ponieważ uznaje heteroseksualność za nieznaczącą zmienną. Na koniec podejście uniwersalne zakłada, że „rodzina jest grupą pokrewieństwa normatywnie określoną, mającą na celu wypełnianie zadań prokreacyjnych i so-

<sup>7</sup> L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości...*, s. 9.

<sup>8</sup> M. Ryś, *Wprowadzenie*, [w:] *W trosce o rodzinę. W poszukiwaniu prawdy, dobra i piękna*, red. M. Ryś, M. Jankowska, Warszawa 2007, s. 7.

<sup>9</sup> F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002, s. 29.

<sup>10</sup> L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości...*, s. 68.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 69.

cializacyjnych”<sup>13</sup>. Za rodzinę można więc uznać rodziny monoparentalne, a z kolei pary bezdzietne nie będą tutaj za nią uznawane.

Tomasz Szlendak stwierdził, że współcześnie nie sposób mówić o „rodzinie” w liczbie pojedynczej, ponieważ w ludzie organizują swoje życie rodzinne na wiele różnych sposobów. Koncept rodziny nuklearnej jako „jedynej prawdziwej” stał się przeżytkiem<sup>14</sup>. Według niego, rodziną jest przynajmniej jedna diada rodzic–dziecko. Nie można jej ograniczać do pary bez dziecka. „Rodzina to grupa krewnych, powinowatych, przyjaciół oraz innych aktorów skupionych wokół rodzica z dzieckiem, najczęściej matki”<sup>15</sup>. Zgodnie z tą definicją, małżeństwo albo para, to tylko wstęp do rodziny. Rodzina nie jest tożsama z małżeństwem. Cechą definiującą rodzinę jest fakt, że przychodzą w niej na świat dzieci.

W ostatnich latach coraz częściej mówi się o wspólnych cechach rodziny. Jednocześnie zakłada się, że te cechy są bardzo złożone i niejednorodne. Takie rozumowanie prowadzi do uznania rodziny za system. Klasyczne podejście przedstawia więc rodzinę jako system, który ma swoją określoną strukturę, wzory funkcjonowania i relacji. System taki, aby trwać, musi się zmieniać. Funkcjonalność rodziny zależy od tego, jak jej członkowie radzą sobie ze zmianami, które wynikają z cyklu życia rodziny oraz z niedającymi się przewidzieć wydarzeniami losowymi. Rodzina to system psychospołeczny, który składa się z jednostek posiadających biologiczne uwarunkowania. Opisując ją, należy uwzględnić jej poziom biologiczny, indywidualny i społeczny. Ważne jest, aby zrozumieć nie tylko strukturę rodziny, ale również jej relacje wewnątrzrodzinne i szeroki kontekst funkcjonowania. Rodzina jest systemem otwartym, który wchodzi w relacje z innymi systemami. Każdy system jest inny, nie ma jednej, obiektywnej rodziny. Każdy z członków rodziny posiada swoją wizję systemu, w którym żyje, świat rodzinny jest multiwersyjny. System rodzinny to konstrukt, który ma różne znaczenie dla każdego z członków rodziny<sup>16</sup>.

Dynamika życia rodzinnego jest kształtowana przez naturalne procesy rozwojowe, opisywane jako cykle życia rodzinnego. Rodzina jako system ciągle się rozwija. Rozwój pociąga za sobą jej ciągłe zmiany przy równoczesnej tendencji do utrzymania równowagi. Dążenie do homeostazy ochrania system, pomaga rodzinie utrzymać jej własną tożsamość. Najczęściej pełne rodziny przechodzą przez takie same fazy rozwoju, ale każda rodzina robi to w swoim niepowtarzalnym rytmie. Każdy moment życia rodzinnego wiąże się z ogromną złożonością wydarzeń i interakcji specyficznych dla danej rodziny<sup>17</sup>.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 70.

<sup>14</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, różnicowanie*, Warszawa 2010, s. 109.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 113–114.

<sup>16</sup> B. Józefik, *Rozwój myślenia systemowego a terapia rodzin*, [w:] *Ewolucja myślenia systemowego w terapii rodzin. Od metafory cybernetycznej do dialogu i narracji*, red. L. Górniak, B. Józefik, Kraków 2003, s. 25.

<sup>17</sup> K. Ostoja-Zawadzka, *Cykl życia rodzinnego*, [w:] *Ewolucja myślenia systemowego w terapii rodzin...*, s. 18–19.

## Podstawowe funkcje rodziny

Istnieją różne teorie i klasyfikacje funkcji rodziny. Różnią się one nazewnictwem, treścią i liczbą wymienionych funkcji. Według F. Adamskiego, funkcje rodziny to „cele, do których zmierza życie i działalność rodziny oraz zadania, jakie pełni rodzina na rzecz swych członków: zaspakajając ich potrzeby”<sup>18</sup>.

Realizacja funkcji rodzinnych jest uzależniona od postaw jej członków wobec zadań, które są im przypisane<sup>19</sup>.

Stanisław Kawula z kolei zauważył, że nie powinno się mnożyć funkcji rodziny, gdyż prowadzi to do zniekształcenia obrazu funkcji podstawowych i pochodnych. Autor wyróżnia cztery podstawowe funkcje: biologiczno-opiekuńczą, kulturalno-towarzyską, ekonomiczną i wychowawczą, które są pełnione przez każdą rodzinę na przeróżnym poziomie i w różnorodnym zakresie.

Socjologowie wymieniają dziesięć funkcji pełnionych przez rodzinę: reprodukcyjną, socjalizacyjną, opiekuńczą, emocjonalną, seksualną, ekonomiczną, stratyfikacyjną, identyfikacyjną, integracyjno-kontrolną, rekreacyjno-towarzyską<sup>20</sup>.

Fundamentem właściwego funkcjonowania rodziny jest życie emocjonalne. „Funkcja emocjonalna rodziny przenika całokształt sytuacji i stosunków zachodzących w rodzinie i przez to nadaje swoistej dynamiki wszystkim funkcjom spełnianym przez rodzinę, w tym również funkcjom wychowawczym”<sup>21</sup>. Więzy uczuciowe w rodzinie warunkują prawidłowy rozwój i wychowanie dzieci. Każda funkcja spełniona przez rodzinę niejednokrotnie ma również wpływ wychowawczy na każdego z jej członków.

Współcześnie oddzielona została funkcja prokreacyjna od seksualnej. Zaspokajanie potrzeb seksualnych nie jest ściśle związane z prokreacją, dzięki ogromnemu rozwojowi biotechnologii istnieje możliwość prokreacji bez seksu. Z kolei środki antykoncepcyjne przyczyniają się do stworzenia nowej jakości współżycia seksualnego. Znaczna część współczesnych rodzin posiada tylko jedno lub dwojkę dzieci. Rodziny wielodzietne często bywają kojarzone z patologiami społecznymi i ubóstwem. Posiadanie kilkorga dzieci nie ma korzystnego wpływu na pozycję społeczną<sup>22</sup>. Obserwowany jest wzrost liczby małżeństw bezdzietnych. Wiąże się to z obniżeniem fizjologicznej płodności kobiet, w dużej mierze bywa także wynikiem ich świadomej decyzji. „Współczesny świat proponuje konkurencyjne dla rodzicielstwa wartości i aspiracje życiowe (edukacja,

<sup>18</sup> F. Adamski, *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*, Warszawa 1984, s. 50.

<sup>19</sup> K. Ostrowska, *Podstawowe funkcje rodziny*, [w:] *Wychowanie do życia w rodzinie. Książka dla nauczycieli, rodziców i wychowawców*, red. K. Ostrowska, M. Ryś, Warszawa 1999, s. 137.

<sup>20</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, s. 116–117.

<sup>21</sup> S. Kawula, *Rodzina jako grupa i instytucja opiekuńczo-wychowawcza*, [w:] *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, red. S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, Toruń 2006, s. 59–60.

<sup>22</sup> M. Biedroń, *Realizacja funkcji rodziny w kontekście globalnych przemian socjokulturowych*, [w:] *Rodzina we współczesności*, red. A. Ładyżyński, Wrocław 2009, s. 41–42.

kariera zawodowa, pomnażanie dóbr materialnych, podróże, kontakty towarzyskie itp.)<sup>23</sup>.

Przemiany funkcji prokreacyjnej i seksualnej są ściśle związane z faktem, że ich realizacja nie narzuca konieczności legitymizacji rodzinnej. Współcześnie seksualność jest jednym z elementów tożsamości człowieka. Doszło do zmiany statusu tej funkcji i modyfikacji związanych z nią oczekiwań<sup>24</sup>. Niejednokrotnie seksualność jest postrzegana jako czynność rekreacyjna lub interesujący sposób spędzania czasu<sup>25</sup>.

Rodzina jest wspólnotą osób, w której urzeczywistniają się najważniejsze potrzeby życiowe człowieka<sup>26</sup>. Jakość i sposób wypełniania przez rodzinę funkcji znacząco wpływa na proces wychowania w rodzinie. „Prawidłowa realizacja funkcji w rodzinie stanowi fundament tworzenia się więzi rodzinnych, zaspokajania wszelkich potrzeb członków rodziny, określenia ich miejsca w rodzinie i innych grupach społecznych”<sup>27</sup>.

Rodzice są zobowiązani do zapewnienia swoim dzieciom odpowiedniej opieki, wychowania i socjalizacji. Dokonują się one przez codzienne życie rodziny. Jej członkowie nie zawsze są tego świadomi. Socjalizacja jest ściśle związana z wychowaniem rodzinnym, które zakłada rozumne, wartościowe, odpowiedzialne i efektywne współistnienie wychowywanych i wychowujących we wspólnej przestrzeni wychowawczej<sup>28</sup>.

Dla wychowania w rodzinie istotne są wewnątrzrodzinne wpływy wychowawcze, które bazują na interakcjach między członkami rodziny, uwzględniają funkcje, zadania i cele wychowawcze respektowane przez wszystkich członków rodziny, biorą pod uwagę intencje wywoływania skutków wychowawczych u członków wychowujących i wychowywanych.

Wychowanie w rodzinie zmienia się w kolejnych stadiach życia rodzinnego. W dużej mierze zależy od aktualnej sytuacji rodziny i od stosowanego w niej stylu wychowania<sup>29</sup>. Wyróżnia się cztery style wychowania: demokratyczny, autokratyczny, liberalny i niekonsekwentny. Styl pełni rolę porządkującą i podkreśla schematyczność pewnego modelu zachowań<sup>30</sup>. Właściwe wychowanie w rodzinie może utrudniać brak miłości rodzicielskiej, niepoprawne uruchomienie procesów identyfikacji z osobami znaczącymi, słabe więzi emocjonalne oraz złe postawy

---

<sup>23</sup> A. Błasiak, *Funkcje rodziny w zmieniającej się rzeczywistości*, [w:] *Wybrane zagadnienia pedagogiki rodziny*, red. A. Błasiak, E. Dybowska, Kraków 2010, s. 81.

<sup>24</sup> W. Klimczyk, *Erotyzm ponowoczesny*, Kraków 2008, s. 190.

<sup>25</sup> M. Biedroń, *Realizacja funkcji rodziny...*, s. 45–46.

<sup>26</sup> G. Światowy, *Zachowanie konsumenckie*, Wrocław 1994, s. 78.

<sup>27</sup> A. Błasiak, *Funkcje rodziny w zmieniającej się rzeczywistości...*, s. 73.

<sup>28</sup> A. W. Janke, *Pedagogika rodziny i wychowanie rodzinne*, [w:] *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, red. S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, Toruń 2006, s. 85, 88, 96.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 100.

<sup>30</sup> H. Muszyński H., *Rodzina. Moralność. Wychowanie*, Warszawa 1971, s. 175–176.

rodzicielskie, które odgrywają znaczącą rolę w prawidłowym rozwoju dzieci<sup>31</sup>. Rodzina ma ogromny wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka. Może pobudzać lub zakłócać jego rozwój<sup>32</sup>. Różne postawy rodziców wobec dziecka wywołują specyficzne sposoby jego zachowania. Mogą mieć pozytywny lub negatywny wpływ na kształtowanie się konkretnych cech jego osobowości<sup>33</sup>.

Postawy rodzicielskie powinny charakteryzować się plastycznością i przekształcać w miarę, jak zmienia się dziecko przechodzące przez kolejne fazy rozwoju. Rodzice powinni przyjmować postawy właściwe dla danego okresu rozwoju dziecka. Przyjęcie przez rodziców postaw nieadekwatnych do wieku rozwojowego dziecka, może prowadzić do zaburzeń jego zachowania.

Rodzice, którzy przejawiają pozytywny stosunek do dziecka, zawsze otaczają je troskliwą i zapobiegliwą opieką. Rozpoznają i zaspokajają jego potrzeby. Wyróżnia ich duża cierpliwość i tolerancja<sup>34</sup>.

Zdaniem Marii Ziemskiej, właściwemu kontaktowi rodziców z dzieckiem sprzyja

[...] po pierwsze podejście do dziecka bez przesadnej koncentracji, ale i bez nadmiernego dystansu, czyli nawiązanie z nim swobodnego kontaktu, ani napiętego, ani też zbyt luźnego. Innym słowy, będzie to takie podejście, które można nazwać zrównoważonym, swobodnym, skierowanym „ku dziecku” i nastawionym na jego rzeczywiste potrzeby. Po drugie – będzie to podejście nie władcze czy dyrygujące, ale też nie uległe czy bierne, lecz oparte na pewnej autonomii wewnętrznej, w miarę stanowcze i stałe, konsekwentne, mogące stanowić dla dziecka oparcie<sup>35</sup>.

Na efektywność roli rodzicielskiej ma ogromny wpływ stosunek rodziców do roli rodzicielskiej. Fundamentalne znaczenie ma samo przeświadczenie o ważności tej roli. Przeszkodą w prawidłowym pełnieniu ról rodzicielskich bywa egocentryczne nastawienie rodziców na własny rozwój i osobiste powodzenie oraz pełnienie przez tę samą osobę różnorodnych ról społecznych, które ze sobą kolidują. Krzyżowanie się wielu ról może być przyczyną frustracji i konfliktu wewnętrznego oraz prowadzić do wycofania się z roli rodzicielskiej.

O atrakcyjności rodziny decyduje jej spójność i jakość związków uczuciowych między członkami rodziny. Zintegrowana rodzina zaspokaja potrzebę przynależności uczuciowej. Należycie wypełniane role męża, żony czy rodzicielskie mają dodatni wpływ na atmosferę panującą w rodzinie. Wzajemne stosunki emocjonalne między członkami rodziny określają atmosferę uczuciową panującą w rodzinie<sup>36</sup>.

<sup>31</sup> M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, Kraków 2003, s. 312–314.

<sup>32</sup> M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie*, Warszawa 2009, s. 6.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 22.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 58–59.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 57.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 22–31.

Jan Paweł II uważał, że „rodzina jest wspólnotą szczególnie intensywnych wzajemnych odniesień: między małżonkami, pomiędzy rodzicami i dziećmi oraz między pokoleniami”<sup>37</sup>. Podstawą rodziny jest więź. Według Jana Turowskiego, więź rodzinna to „ogół stosunków społecznych, czyli zależności między członkami rodziny oraz ogół postaw tych członków wobec siebie, wobec wartości i celów rodziny”<sup>38</sup>.

Ostatnie dwa stulecia to czas, w którym procesy urbanizacji i industrializacji przyczyniły się także do istotnych zmian w życiu rodzinnym. Przeobrażeniom uległy również więzi rodzinne.

Szczególne miejsce w rodzinie zajmuje dziecko. Rodzice poświęcają mu wiele czasu. J. Bowlbe stwierdził, że dzieci, którym nigdy nie udało się nawiązać z nikim intymnej więzi emocjonalnej, w przyszłości są oziębłe uczuciowo. Z kolei dzieci, które nawiązały taką więź, a potem zostały odrzucone, bywają ambiwalentne uczuciowo i antysocjalne. Prawidłowa realizacja funkcji w rodzinie przez ojca i jego obecność w życiu dziecka, gwarantuje mu oparcie, poczucie bezpieczeństwa i stabilności. Trwała więź uczuciowa dziecka z rodziną ma kluczowe znaczenie w prawidłowym rozwoju i wychowaniu dziecka<sup>39</sup>.

Maria Ziemska podkreśliła, że więź dziecka z matką jest wyjątkowa i szczególna. Dziecko pragnie dowodów autentycznego uczucia matki, jej aprobaty, uznania i przejawów doceniania. Bez nich nie ma pewności swej wartości. Dziecko ciągle poszukuje miłości. Pragnie, aby rodzice byli z niego dumni i zadowoleni. Spodziewa się, że zapewnią mu poczucie bezpieczeństwa, spokoju i szczęścia<sup>40</sup>. Związki dziecka z rodzicami umożliwiają transmisję międzypokoleniową związaną z poczuciem sensu życia i poczuciem osamotnienia<sup>41</sup>.

W rodzinie, oprócz więzi dziecka z rodzicami, istnieją też więzi między małżonkami. Więzy rodzinne stymulują przeżycia emocjonalne płynące z jednoczesnego bycia rodzicem i małżonkiem. Znacząco wpływają na ocenę atrakcyjności związku małżeńskiego<sup>42</sup>. Naturalnym etapem rozwoju małżeństwa jest rodzicielstwo, które dostarcza najrozmaitszych emocji. Rola ojca i matki zwiększa satysfakcję płynącą z uczestnictwa w małżeństwie<sup>43</sup>. Wspólnie doświadczane rodzicielstwo jest spoiwem związku małżeńskiego, przybliża do siebie małżonków, daje siłę, poczucie bezpieczeństwa i nowego sensu życia. Słabe więzi osobowe w rodzinie nie dają poczucia bezpieczeństwa, co w efekcie bywa przyczyną

<sup>37</sup> Jan Paweł II, *List do rodzin*, Poznań 1994, s. 51.

<sup>38</sup> J. Turowski, *Przemiany współczesnej rodziny*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1959, nr 4 (2), s. 29.

<sup>39</sup> J. Bragieli, *Więzy społeczne w rodzinie*, [w:] *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, red. S. Kawula, J. Bragieli, A. W. Janke, Toruń 2006, s. 119–122.

<sup>40</sup> M. Ziemska, *Rodzina i dziecko*, Warszawa 1979, s. 139.

<sup>41</sup> T. Rostowska, *Transmisja międzypokoleniowa w rodzinie w zakresie wybranych wymiarów osobowości*, Łódź 1995.

<sup>42</sup> J. Bragieli, *Więzy społeczne w rodzinie...*, s. 122.

<sup>43</sup> S. Głaz, Grzeszek, I. Wiśniewska, *Rodzina. Biologiczne i psychologiczne podstawy jej funkcjonowania*, Kraków 1996 s. 83.



osamotnienia i izolacji jednostki. Osoby z poczuciem osamotnienia mają niską samoocenę i doświadczają wielu trudności w codziennym funkcjonowaniu<sup>44</sup>.

### Małżeństwo podstawą rodziny

Zgodnie z definicją Suzanne Frayser, małżeństwo „to związek, w którym można współżyć seksualnie i mieć dzieci przy aprobachie, a nawet zachęcie społeczności”<sup>45</sup>. Wanda Póltawska z kolei stwierdziła, że „małżeństwo nie jest losem, który spada na człowieka, ale zadaniem, które człowiek podejmuje”<sup>46</sup>. Odpowiedni klimat rodziny stanowi najlepsze przygotowanie do przyszłego małżeństwa. Antropolog Ward Hunt Goodenough uważa, że małżeństwo posiada trzy ważne składniki: legalność związku, pierwszeństwo dostępu seksualnego i reprodukcję. Niestety, coraz częściej małżeństwo ma niewiele wspólnego z reprodukcją. Ludzie zawierają związek małżeński, nie wykazując chęci posiadania dzieci. Małżeństwo to często rodzaj kontraktu ekonomicznego między parą przyjaciół, którzy wzajemnie wspierają się w przeciwnościach losu i prowadzą wspólne gospodarstwo domowe<sup>47</sup>.

Współczesne małżeństwa mogą przybierać różne formy. W ogólnym ujęciu małżeństwo dotyczy osobliwego podsystemu rodziny, który jest złożony z dorosłych osób pochodzących z dwóch odrębnych rodzin generacyjnych, które w celu wspólnego mieszkania i życia związały się ze sobą. Związek małżeński to podsystem, który wchodzi w skład większego systemu tworzonego przez członków rodziny.

Związek małżeński tworzy podsystem rodziny, który podejmuje określone rozwojowe zadania w systemie rozciągającym się na członków rodziny<sup>48</sup>.

Zawarcie związku małżeńskiego wiąże się ze zmianą osobistej tożsamości. Nowożeńcy tworzą swój „życiowy plan”. Oczekuje się od nich, że zorganizują wspólne życie w sposób dopasowany do kulturowych standardów. Małżeńskie podsystemy są zobligowane do ustalania tematów i tożsamości, określania swoich granic, prowadzenia gospodarstwa domowego, zarządzania emocjonalnym klimatem w małżeństwie. Małżonkowie muszą być nawzajem świadomi swoich potrzeb i oczekiwań. Ustalone pomiędzy nimi granice powinny pozwalać każdemu na ekspresję indywidualności i odkrywanie drogi realizacji siebie w związku. Małżeństwo wiąże się także z koniecznością pełnienia roli partnera życiowego.

<sup>44</sup> J. Brągiel, *Więzi społeczne w rodzinie...*, s. 122–123.

<sup>45</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, s. 114.

<sup>46</sup> W. Póltawska, *Prawidłowy start*, [w:] *Miłość – małżeństwo – rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 2009, s. 19.

<sup>47</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, s. 114–115.

<sup>48</sup> M. Płopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, Kraków 2005, s. 51.

Na początku związku pary muszą pertraktować sposoby funkcjonowania w nowych rolach. Zadowolenie w związku małżeńskim jest ściśle związane z problematyką ról płciowych, intymności, równości czy władzy<sup>49</sup>. Obecnie

nie ma zbyt wielu dowodów na poparcie hipotezy, że różnica płci w preferencji wyboru partnera ma ścisły wpływ na poziom odczuwanej satysfakcji przez mężów czy żony<sup>50</sup>.

Związek małżeński powinien być związkiem intymnym. Jednak należy pamiętać, że związek intymny nigdy nie jest w pełni doskonały.

### Rodzina w kontekście przemian społeczno-kulturowych

Rodzina jest nieustannie zmieniającą się kategorią historyczną. Te zmiany nie są spontaniczne, ich źródło tkwi przede wszystkim w procesach zachodzących w całym społeczeństwie. Współczesna rodzina jest mała, przeważnie dwupokoleniowa, posiada oddzielne mieszkanie i prowadzi odrębne gospodarstwo domowe. Coraz częściej zawodowo poza domem pracuje nie tylko mąż, ale i żona<sup>51</sup>. Przejście żony i matki do pracy zawodowej spowodowało zmianę stosunków w rodzinie i małżeństwie<sup>52</sup>. Dzisiaj dominuje rodzina nieprodukcyjna, która jest oparta na podstawach pozaekonomicznych<sup>53</sup>. Rodzina nie jest już ekonomiczną bazą życia jej członków, przekazywanie kolejnym pokoleniom majątku rodzinnego straciło na znaczeniu. Dla młodego pokolenia najlepszym posagiem stało się wykształcenie i odpowiednie przygotowanie do dalszego życia poza rodziną pochodzenia<sup>54</sup>. Współczesną rodzinę wyróżnia także kontrola urodzeń. Podstawowa aktywność jej członków koncentruje się na wybranych funkcjach. Funkcje te są realizowane w sposób bardziej „pogłębiony”<sup>55</sup>. „Rodzina oddała społeczeństwu niektóre funkcje instytucjonalne, drugorzędne, ale zachowała, a nawet umocniła, funkcje osobowe, istotne”<sup>56</sup>. To posunięcie w pewnym sensie wyobcowало ją ze społeczeństwa, ale jednocześnie sprawiło, że rodzina nastawiła się na pełniejsze zaspokajanie tych potrzeb swoich członków, których nie potrafią zaspokoić instytucje społeczne. W tych okolicznościach osobliwego znaczenia nabrała funkcja miłości i socjalizacji. Doszło do pogłębienia i wzbogacenia ważnych funkcji rodziny, a przez to zwiększyło się jej indywidualne i społeczne znaczenie. Szczeg-

---

<sup>49</sup> J. Rostowski, *Style przywiązania a kształtowanie się związków interpersonalnych w rodzinie*, [w:] *Psychologia w służbie rodziny*, red. I. Janicka, T. Rostowska, Łódź 2003.

<sup>50</sup> M. Płopa, *Psychologia rodziny...*, s. 116.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 19.

<sup>52</sup> F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy...*, s. s. 202.

<sup>53</sup> Z. Tyska, *Rodzina we współczesnym świecie*, Poznań 2003, s. 26.

<sup>54</sup> F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy...*, s. 152.

<sup>55</sup> Z. Tyska, *Rodzina we współczesnym świecie...*, s. 26.

<sup>56</sup> F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy...*, s. 150.

gólnie ważne stały się te funkcje, które dawniej rodzina zaniedbywała albo ich nie doceniała.

Wśród socjologów dominuje przekonanie, że właśnie te istotne funkcje – prokreacja, socjalizacja, miłość – będą wyznaczać obliczę i rangę rodziny w społeczeństwie współczesnym<sup>57</sup>.

Coraz bardziej słabną powiązania rodziny z mikrostrukturami wspólnotowymi, np. z sąsiadami. Rodzina przemienia się w coraz bardziej intymną grupę. Zwiększa się wewnątrzrodzinna tolerancja, wzrasta akceptacja wewnątrzrodzinnego egalitaryzmu. Pojawia się duża wyrozumiałość wobec ideologicznych różnic pomiędzy pokoleniami. Zaobserwować też można redukcję instytucjonalnego aspektu życia rodzinnego. Interakcja i ekspresja osobowości poszczególnych członków rodziny staje się ważniejsza od konieczności przystosowania się do wymogów norm oraz ról rodzinnych, które obecnie nie są już tak jasno i sztywno wyznaczone, jak dawniej<sup>58</sup>. Praca zawodowa kobiet oraz ich wysokie zarobki zmieniają rozmieszczenie władzy w rodzinie oraz relacje w parach. Przyczyniają się do modyfikacji reguł, wzorców oraz praktyk związanych z opieką nad dziećmi.

Idąc do pracy, kobiety zmuszone były przemyśleć i napisać od nowa społeczne role matek, dysponując na odgrywanie tych ról coraz krótszym czasem i coraz mniejszą energią, poświęcaną teraz z równym animuszem sprawom pozadomowym<sup>59</sup>.

Zmianie uległa również rola ojca. Można powiedzieć, że szkicuje się dopiero nowy model ojca, który jest pozbawiony oparcia we wzorach pochodzących od ojców starszych pokoleń. Nowi ojcowie znacznie angażują się w opiekę nad dziećmi, spędzają z nimi wiele czasu. W porównaniu z tradycyjnymi, wywierają na nie większy wpływ. Michael E. Lamb twierdzi, że większy wpływ nowych ojców na swoje dzieci nie jest tylko związany z bezpośrednim oddziaływaniem, ale przede wszystkim ze sprzyjającym kontekstem występującym w rodzinach, w których oboje małżonkowie pracują i dzielą między siebie opiekę nad dziećmi. Intensywna opieka ojca nad dzieckiem może sprawić, że mężczyzna wyzwoli się od „kajdanek tradycyjnej męskości”, a kobietę od konieczności bycia jedynym oparciem emocjonalnym dla dziecka. „Bycie pełnoetatowym ojcem, a przynajmniej bardzo zaangażowanym opiekunem pomocniczym, pozytywnie wpływa na samopoczucie mężczyzny”<sup>60</sup>. Dobre relacje z dziećmi chronią mężczyzn przed stresem mającym źródło w pracy zawodowej. Tomasz Szlendak twierdzi, że nowy ojciec często bywa bezradny i zestresowany, ponieważ stawia się przed nim wiele

---

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 151.

<sup>58</sup> Z. Tyska, *Rodzina we współczesnym świecie...*, s. 26.

<sup>59</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, s. 432.

<sup>60</sup> *Ibidem*, s. 447–449.

dodatkowych wymagań, wcale nie eliminując starych. Jednak z całą pewnością aktywni ojcowie mogą takim być ze względu na to, że rodzi się coraz mniej dzieci, a opieka nad nimi jest często traktowana nie jako praca, ale czas wolny<sup>61</sup>.

We współczesnej rodzinie zanika dystans pomiędzy żoną i mężem oraz zmniejsza się dystans pomiędzy rodzicami i dziećmi. Dzieci coraz częściej traktowane są po koleżeńsku. Zmniejsza się specjalizacja ról żony i męża. „Światy męski i żeński ulegają w rodzinie scaleniu, unifikacji”<sup>62</sup>. Coraz bardziej zwiększa się znaczenie czynności nieinstrumentalnych. Dużej rangi nabiera funkcja emocjonalna rodziny. Więź osobista staje się ważniejsza od więzi rzeczowej.

W świadomości społecznej panuje przekonanie, że dzisiejszą rodzinę dotyka istotny kryzys, który przejawia się głównie w niestabilności instytucji małżeństwa i niskiej dzietności. Zdaniem socjologów,

[...] nie mamy tu jednak do czynienia z kryzysem, ale ze zmianami związanymi z przeobrażeniami ekonomicznymi i społecznymi (pójściem kobiet do pracy, elastycznością pracy, długim okresem kształcenia)<sup>63</sup>.

Tomasz Szlendak zauważył, że tradycyjna rodzina patriarchalna odchodzi w zapomnienie. Obecnie

[...] w coraz mniejszym stopniu rodzina opiera się na prawnym czy wymuszonym tradycją kontrakcie mężczyzny i kobiety, a coraz mocniej na luźniejszych, niesformalizowanych więziach między ludźmi (i to niekoniecznie między jedną kobietą i jednym mężczyzną)<sup>64</sup>.

Pluralizm i tolerancja różnorodnych stylów życia powodują dezorientację wśród osób przyzwyczajonych do starego porządku, wielu tęskni za nim. Pownowoczesne zmiany bardzo rzutują na rodzinę. Są tak wszechstronne, że nawet dotychczasowe definicje małżeństwa i rodziny nie są już adekwatne do istniejącej rzeczywistości<sup>65</sup>. Małgorzata Sikorska stwierdziła, że sytuacja społeczna rodziny i jej percepcja bardzo szybko się zmienia.

Obecnie rodzina (oczywiście w nowej formie: zarówno jako konkubinat, związek osób tej samej płci, czy rodzina bezdzietna i jako związek oparty przede wszystkim na „miłości-przyjaźni” coraz bardziej równych i wolnych partnerów – indywidualności) znowu staje się trendy<sup>66</sup>.

Według niej trudno przewidzieć, jak długo będzie trwała „moda na rodzinę”, ale z całą pewnością mówienie o kryzysie rodziny jest nieuzasadnione. W dzisiejszych czasach ma się do czynienia z pluralizmem i coraz większą spo-

---

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 451–452.

<sup>62</sup> Z. Tyska, *Rodzina we współczesnym świecie...*, s. 26.

<sup>63</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, s. 502.

<sup>64</sup> *Ibidem*, s. 362.

<sup>65</sup> L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości...*, s. 311.

<sup>66</sup> M. Sikorska, *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko*, Warszawa 2009, s. 167.

łączną tolerancją dla przeróżnych form życia rodzinnego<sup>67</sup>. W życiu rodzinnym nie widać kryzysu, są tylko radykalne zmiany. Spostrzeganie tych zmian w kategoriach schyłku rodziny wynika natomiast z przyjęcia pewnych założeń co do „natury” albo „tradycji” rodzinnej, jedynej właściwej czy dobrej<sup>68</sup>. Bezsprzecznie współczesna rodzina różni się od „tradycyjnej” i warto przyrzeć się bliżej tej „inności” oraz zachodzącym zmianom w modelu życia rodzinnego<sup>69</sup>.

Współcześnie równość członków rodziny stała się normą, choć, niestety, nie do końca realizowaną. Wciąż ma się do czynienia z nierównością między mężczyzną i kobietą. Ta nierówność dotyczy nie tylko rynku pracy i poziomu niezależności finansowej, ale również podziału obowiązków domowych. Jednak z pewnością obecny stopień równości jest dużo większy niż dawniej. Kobiety mogą dużo więcej wymagać od swoich związków i partnerów. Pozornie jest to korzystne zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn. Widać jednak, że na upowszechnieniu partnerstwa bardziej zyskały kobiety<sup>70</sup>.

Żony czy partnerki mogą obecnie – z nieporównywalnie większą swobodą niż kiedykolwiek w przeszłości – wybierać między byciem kobietą sukcesu zawodowego, „menedżerem domowym”, kobietą bezdzietną lub matką kilkorga dzieci<sup>71</sup>.

Jest duża społeczna tolerancja dla różnorodnych wyborów, trudno jest wskazać jeden, przeważający wzór kobiecego zachowania. Sytuacja mężczyzn jest jednak jeszcze bardziej skomplikowana. Współczesny mężczyzna powinien

[...] być agresywnym samcem w pracy, a zarazem z czułością oraz cierpliwością opiekować się dzieckiem, rozmawiać z żoną, dbać o siebie a także pomagać w pracach domowych<sup>72</sup>.

Znacznie wzrosły oczekiwania kobiet w stosunku do mężczyzn. Mężczyzna powinien wzorowo wywiązywać się ze wszystkich nowych dla niego obowiązków, radzić sobie w rozmaitych rolach, kobieta może wybierać i coraz mniej musi.

Życie społeczne wyróżnia duża płynność, w związku z czym również płynne staje się życie rodzinne<sup>73</sup>. „Ponowoczesność odkrywa, że można z powodzeniem żyć poza tradycyjnie określoną instytucją małżeństwa i rodziny”<sup>74</sup>. Zmienia się charakter więzi społecznych. Obok rodziny nuklearnej pojawiają się też alternatywne modele. Opisując te nowe modele można się posłużyć definicją Simmla-Trosta, zgodnie z którą „rodzina to taka grupa, w której występu-

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 167–168.

<sup>68</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, s. 396.

<sup>69</sup> M. Sikorska, *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko...*, s. 133.

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 157–158.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 159.

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 159–160.

<sup>73</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, s. 459.

<sup>74</sup> L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości...*, s. 313.

je przynajmniej jedna z następujących diad: rodzic–dziecko, partner–partner<sup>75</sup>. Mnogość wyborów pozwala dostrzec różnorodność potrzeb i możliwości realizowania się człowieka w układach rodzinnych. Dawniej małżeństwo było instytucją ważniejszą od jednostki, dziś staje się jej dziełem. Jest dynamicznym projektem, który można realizować w wielu wariantach. Nasila się tendencja do indywidualizacji. Ekonomiczna wspólnota rodzinna uległa rozerwaniu. Małżeństwo stało się zindywidualizowanym programem, w którym jednostka jest najważniejsza. Zdaniem liberalnych socjologów, alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego są przejawem nowego trendu, który zmierza w kierunku indywidualizmu. Na skutek tego procesu rodzina zmienia się jakościowo w wielu płaszczyznach: socjologicznej, psychologicznej i demograficznej<sup>76</sup>.

### Podstawy metodologiczne badań

Jak już wspomniano, rodzina jest istotną sferą życia człowieka. Jakość funkcjonowania społeczeństwa jest ściśle związana z funkcjonowaniem życia rodzinnego. Z tego względu dbałość o dobro rodziny powinna być jednym z najistotniejszych priorytetów społeczeństwa. Znajomość czynników i mechanizmów wpływających na środowisko rodzinne umożliwia zrozumienie i usprawnienie funkcjonowania rodziny. Gwałtowność i dynamizm przemian współczesnej rzeczywistości uwidacznia się w wielu aspektach życia. Rodzina jest obszarem, w którym te zmiany są szczególnie widoczne. Z tego względu stała się ona bardzo ważnym przedmiotem badań naukowych<sup>77</sup>. Zakres przeprowadzonych badań na użytek niniejszego opracowania objął:

- zbadanie opinii mieszkańców powiatu wadowickiego na temat rodziny i jej wartości,
- funkcjonowanie rodzin respondentów,
- analizę koncepcji małżeństwa u badanych,
- określenie stosunku mieszkańców powiatu wadowickiego do przemian społeczno-kulturowych rodziny.

W pracy posłużono się otwartym wywiadem pogłębianym. Badania jakościowe umożliwiają bowiem podjęcie tematów, wykraczających poza to, co mierzalne i obiektywne, dotyczących przeżyć, wartości, ocen<sup>78</sup>.

Badania przeprowadzono od stycznia do maja 2011 r. na terenie powiatu Wadowice. Powiat wadowicki znajduje się w dorzeczu Skawy na Pogórzu, w Beskidzie Małym i Średnim. Jest to teren, który oferuje wiele atrakcji turystycznych o charakterze kulturowym, religijnym i przyrodniczym. Tam też uro-

<sup>75</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, s. 111.

<sup>76</sup> L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości...*, s. 313–315.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 58–60.

<sup>78</sup> T. Bauman, *O możliwości zastosowania metod jakościowych w badaniach pedagogicznych*, [w:] *Zasady badań pedagogicznych*, red. T. Pilch, Warszawa 1995, s. 56.

dził się i spędził dzieciństwo Jan Paweł II<sup>79</sup>. Uważał, że rodzina jest początkiem i podstawą życia indywidualnego i społecznego każdego człowieka, wpisywał ją w dobro wspólne ludzkości<sup>80</sup>. Swoją troskę o rodzinę wyrażał w wielu dokumentach i wypowiedziach. Badaniem objęto dwudziestu dwóch mieszkańców powiatu wadowickiego.

### **Obraz rodziny i małżeństwa w oczach respondentów**

Wyniki wielu badań i sondaży socjologicznych, także wśród młodzieży, potwierdzają, że rodzina zajmuje centralne miejsce w hierarchii wartości Polaków<sup>81</sup>. Potwierdzają to również badania średniej i starszej generacji Polaków<sup>82</sup>. Dla około 90% dorosłej generacji rodzina jest konstytutywnym celem życia, udane życie jest ściśle związane ze szczęśliwym, trwałym małżeństwem oraz urodzeniem i wychowaniem dzieci<sup>83</sup>.

Pomimo faktu, że małżeństwo i rodzina ma wysoką rangę w świadomości społecznej, okazuje się, iż deklaracjom prorodzinnym towarzyszy spadek liczby zawieranych małżeństw. Rodzina polska przekształca się z rodziny średnio-w małodziejną. Zmiany wzorców prokreacyjnych i matrymonialnych Polaków są przyczyną zasadniczych zmian modelu rodziny polskiej. Coraz częściej kwestionuje się nierozzerwalność małżeństwa lub potrzebę formalizacji związku<sup>84</sup>.

Podczas wywiadu zapytano respondentów o miejsce, jakie rodzina zajmuje w ich hierarchii wartości. Wypowiedzi świadczą, że rodzina ma ogromne znaczenie, jest jedną z najważniejszych wartości, stwarza poczucie bezpieczeństwa, miłości i szczęścia, kojarzy się z ciepłem domowego ogniska.

Rodzina daje mi poczucie spełnienia, jest sensem mojego życia, jest bezpiecznym miejscem, ale jest też trudem, znojem, wymaga wyrzeczeń i poświęceń. Udźwignięcie tych zadań jest źródłem satysfakcji, radości, samorealizacji (Arkadiusz).

Rodzina ma dla mnie pierwszoplanowe znaczenie. To wspólne przeżywanie radości, smutków, wzajemna pomoc. To częśćka mnie (Irena).

Lucjan Kocik stwierdził, że „udane życie rodzinne wyprzedza wszelkie inne wartości”<sup>85</sup>. Potwierdzają to również wypowiedzi respondentów. Rodzina

<sup>79</sup> [www.powiat.wadowice.pl/Witamy-w-powiecie-wadowickim!-227.html](http://www.powiat.wadowice.pl/Witamy-w-powiecie-wadowickim!-227.html) [15.09.2011].

<sup>80</sup> [www.adonai.pl/jp2/?id=35](http://www.adonai.pl/jp2/?id=35) [15.09.2011].

<sup>81</sup> J. Mariański, *Młodzież między tradycją i ponowoczesnością*, Lublin 1995, s. 111.

<sup>82</sup> R. Doniec, *Rodzina wielkiego miasta. Przemiany społeczno-moralne rodziny w świadomości trzech pokoleń*, Kraków 2001, s. 51.

<sup>83</sup> B. Roguska, *Rodzina polska – wzory i wartości*, [w:] *O stylach życia Polaków*, red. M. Falkowska, Warszawa 1997, s. 51.

<sup>84</sup> K. Slany, K. Kluzowa, *Aksjologiczne aspekty polityki rodzinnej*, [w:] *Rodzina – etyka – ekonomia*, red. R. Horodeński, E. Ozorowski, Białystok 2005, s. 143.

<sup>85</sup> L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości...*, s. 76.

daje swoim członkom poczucie bezpieczeństwa, jest źródłem satysfakcji, radości i samorealizacji, nadaje sens życiu. Dzięki niej można realizować swoje marzenia. Niektórzy badani zaznaczyli, że życie rodzinne wymaga wielu wyrzeczeń i poświęceń, wiąże się z ogromną odpowiedzialnością. Każda rodzina ma swój niepowtarzalny świat. Jest kolebką rozwoju osobowości człowieka.

Według Tomasza Szlendaka, „wszystkim zatem wydaje się, że intuicyjnie wiedzą, czym jest rodzina, a właściwie, czym ona być powinna i z jakich elementów powinna się składać”<sup>86</sup>. Badane osoby bardzo różnie ją definiowały, każdy miał swoją „wizję”, a jednak nikt nie miał problemu z wyjaśnieniem pojęcia rodziny.

Rodzina to dla mnie najbliżsi ludzie, w gronie których chcę najczęściej przebywać, z którymi czuję się bezpiecznie, mogę na nich liczyć. Są to ludzie, na których szczęściu i powodzeniu najbardziej mi zależy (Edyta).

Rodzina to przede wszystkim ludzie, którzy ją tworzą, uczucia, które ich łączą, wzajemne relacje i zależności. Rodzina to miejsce do którego chce się wracać (Sabina).

Rodzina jest przede wszystkim miejscem zapewniającym poczucie bezpieczeństwa, stanowi filar, na którym można się oprzeć. Rodzina to pewna grupa ludzi, w której więzi miłości nabierają najwyższego znaczenia. Utrzymuje ciągłość biologiczną, wywiera ogromny wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka, stanowi ważne środowisko rozwojowe i wychowawcze. Jest miejscem, do którego zawsze chętnie się wraca. Jest wspólnotą kochających się ludzi.

Wspólnotą określił rodzinę między innymi Franciszek Adamski. Według niego, rodzina to pewnego rodzaju wspólnota, która wypływa z natury ludzkiej, nie jest dziełem umowy społecznej. W rodzinie ma się do czynienia z naturalnym podziałem ludzi na dwie płci, zróżnicowaniem wiekowym, popędem seksualnym oraz instynktem ojcowskim i macierzyńskim. Rodzina jako wspólnota wymaga od swoich członków zespolenia celów i dążeń, które powinny być podejmowane dobrowolnie i zarazem wynikać z poczucia wewnętrznej konieczności. Rodziną rządzi miłość, a nie prawo – prawo ma służyć ochronie miłości. Rodzina jest źródłem radości i przyjemności, uspołecznia cele, dążenia i uczucia swych członków. Każdy członek rodziny powinien być zdolny do rezygnacji z własnych swobód, wolności i celów na rzecz dobra grupy rodzinnej<sup>87</sup>.

Dla ponad połowy Polaków posiadanie rodziny, jej harmonia i dobro, to czynniki wyznaczające poczucie sensu życia. O poczuciu sensowności życia może decydować posiadanie szczęśliwej rodziny<sup>88</sup>. Większość ludzi marzy o szczęśliwej rodzinie. Jednak dla jednych jest życiową przystanią, miejscem, w którym szuka się schronienia, a innym może kojarzyć się z „piekłem”.

<sup>86</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, s. 94.

<sup>87</sup> F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy...*, s. 32.

<sup>88</sup> L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości...*, s. 41.



Zmieniła się hierarchia dóbr rodzinnych, pomimo tego satysfakcja z życia rodzinnego zajmuje w niej jedną z najwyższych pozycji.

W szczęśliwej rodzinie każdy członek rodziny musi się w pełnym stopniu zaangażować w życie rodzinne. Pieniądze są ważne lecz schodzą na drugoplanową rolę. Należy znaleźć czas na rozmowę, wzajemną wyrozumiałość, życzliwość i tolerancję. Każdy człowiek musi wiedzieć, że może liczyć na wsparcie rodziny w trudnych chwilach (Robert).

Niezbędnymi warunkami szczęśliwej rodziny są: miłość, szacunek, bliskość emocjonalna, dobra komunikacja, wierność, odpowiedzialność, elastyczność (Bartłomiej).

Według badanych, posiadanie szczęśliwej i atrakcyjnej rodziny nadaje sens życiu. Wymienili wiele czynników przyczyniających się do poczucia szczęścia w rodzinie, a wśród nich: wzajemne zrozumienie, wsparcie, szacunek, szczerość, miłość, tolerancja, zaufanie i akceptacja, wspólne rozwiązywanie problemów, umiejętność rozmowy, zaangażowanie, wyrozumiałość, życzliwość, serdeczność, wzajemna troska, zgoda, zdrowie, godziwe warunki materialne, dzieci, poczucie bezpieczeństwa, bliskość emocjonalna, odpowiedzialność, przyjaźń, ciepło domowego ogniska, zdrowy rozsądek członków rodziny i umiejętność pójścia na kompromis.

Poczucie szczęścia w rodzinie ściśle wiąże się z jej atrakcyjnością. Na atrakcyjność rodziny również wpływa bardzo wiele czynników.

Rodzina jest atrakcyjna, gdy jest w niej miejsce na spontaniczność, pomysłowość, odważne pomysły, szanuje się intymność i potrzebę bycia samym. Gdy jest otwarta na świat, ale potrafi chronić swoich granic, gdy rodzina szanuje równowagę pomiędzy indywidualnością a równością (Arkadiusz).

O atrakcyjności rodziny decyduje jej jedność. Każdy członek rodziny powinien czuć się w niej bezpiecznie, powinien wiedzieć, że zawsze na kogoś może liczyć. W rodzinie ważne są relacje, poczucie ciepła, serdeczności, miłości. Rodzina atrakcyjna to taka, w której chce się przebywać, tęskni się za nią (Natalia).

Nie ma jednego przepisu na szczęśliwą rodzinę. Każdy człowiek ma swoją wizję szczęścia i atrakcyjności rodziny. Rodzina może być mniej lub bardziej atrakcyjna dla swoich członków.

Życie małżeńsko-rodzinne jest takim obszarem, w którym ścierają się dwa kształtujące go czynniki: indywidualno-prywatny i społeczny. Indywidualno-prywatny jest związany z osobistymi pragnieniami, marzeniami i oczekiwaniami jednostek. Z kolei czynnik społeczny ma swoje źródło i legitymizację w wyobrażeniach i oczekiwaniach społeczeństwa, według którego małżeństwo i rodzina jest instytucją poważnie przyczyniającą się do utrzymania ładu społecznego. Dawniej oblicze małżeństwa i rodziny było kształtowane przede wszystkim przez oczekiwania społeczne. Obecnie doszło do osłabienia instytucjonalnej roli małżeństwa i rodziny. Nastąpiło przesunięcie akcentu w spojrzeniu na życie małżeńsko-rodzinne, z wymiaru instytucjonalnego na indywidualno-prywatny. Jest

to wynik intensyfikacji procesów modernizacji, sekularyzacji oraz indywidualizacji. W czasach współczesnych ma się do czynienia z daleko idącą tolerancją wobec zachowań, które dawniej były niedopuszczalne<sup>89</sup>.

Wszyscy respondenci stwierdzili, że w rodzinie należy rozmawiać o swoich uczuciach. Takie rozmowy zbliżają bowiem członków rodziny, jednocześnie wzmacniają rodzinę i więzi. Sprawiają, że członkowie rodziny lepiej się znają i dzięki temu każdemu można pomóc. Rozmawianie o uczuciach sprzyja budowaniu zaufania i zrozumienia, daje poczucie bliskości i bezpieczeństwa, pomaga kształtować osobowość człowieka. Takie rozmowy „oczyszczają atmosferę”, dzięki nim można wyjaśnić wiele niejasnych sytuacji. Jednak trzeba pamiętać, że należy rozmawiać nie tylko o dobrych, ale również o złych emocjach. Podczas rozmawiania można snuć plany na przyszłość.

Myślę, że w rodzinie powinno się rozmawiać o swoich uczuciach, ponieważ jest to ważne, aby nasi najbliżsi wiedzieli, jakie towarzyszą nam uczucia, ponieważ rodzina to osoby, które chcą dla nas jak najlepiej i dlatego potrafią pomóc rozwiązać nam problemy, ale i również szczerze cieszą się z naszych sukcesów. Takie rzeczy potrafią wzmacniać więzi i jednoczyć rodzinę. Ważne jest, aby członkowie rodziny dobrze się znali, wtedy fundamenty rodzinne są mocne i nic ich nie podważy (Gabriela).

W rodzinie powinno się bardzo dużo rozmawiać o uczuciach tych dobrych, ale nie tylko. Należy zawsze wyjaśniać sobie wszystkie emocje. Każdy ma prawo do złości czy gniewu, tylko pewne rzeczy należy sobie wyjaśnić, a „nie wyżywać się na sobie”. Rozmowy o uczuciach pozwalają poznać się nawzajem, dając poczucie bezpieczeństwa i dzięki nim czujemy się coraz bardziej bliźni sobie (Sabina).

Takie rozmowy sprzyjają rozwojowi więzi rodzinnych. Rodzina wytwarza siły, które przyciągają członków i wiążą ich nawzajem. Właśnie te siły budują więź rodzinną. Wiąż taka jest zjawiskiem dynamicznym, przeobraża się szczególnie w przełomowych fazach cyklu rodziny. Jedne rodziny posiadają duży potencjał wewnętrznego przyciągania, są zwarte i skonsolidowane, z kolei inne nie mają tych właściwości. Silne więzi w rodzinie sprawiają, że jej członkowie postrzegają ją jako atrakcyjną<sup>90</sup>.

Należy uwzględnić fakt, że rodzina to swoista struktura posiadająca bardzo intymne życie wewnętrzne. Wszyscy członkowie rodziny są sobie bliscy i współpracują ze sobą. Wśród badanych pojawiły się opinie, że więź rodzinna to wzajemna sieć relacji, spraw, zdarzeń, przeżyć, emocji, zależności i potrzeb, które scalają członków rodziny. To pewien rodzaj przyjaźni, która oparta jest na wspólnym działaniu.

Jest to silne uczucie, które pozwala nam stawiać osoby z naszej rodziny ponad wszystko inne. Wiąż rodzinna dodaje nam uczucia bliskości i poczucia bycia kochanym (Gabriela).

---

<sup>89</sup> K. Slany, K. Kluzowa, *Aksjologiczne aspekty polityki rodzinnej...*, s. 135.

<sup>90</sup> L. Dyczewski *Rodzina, społeczeństwo, państwo*, Lublin 1994, s. 20–21.

Więź rodzinna to coś nierozzerwalnego, magia, która łączy rodzinę (Katarzyna).

Więź rodzinna może być postrzegana jako poczucie jedności z rodziną, współuczestniczenie w jej życiu. Sprawia, że członkowie rodziny utożsamiają się ze swoimi przodkami, mają ich w swojej pamięci. Wiąże się ze wzajemną odpowiedzialnością za siebie. Daje siłę, na niej opiera się prawidłowe funkcjonowanie rodziny. Więź rodzi miłość wśród członków rodziny, sprawia, że rodzina jest wyjątkowa. Należy o nią dbać i ciągle ją budować. Jest nierozzerwalnym łańcuchem, który scala rodzinę.

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat można zauważyć osłabienie zależności człowieka od rodziny w zaspokajaniu jego potrzeb. Na skutek ograniczenia wielu funkcji rodziny, współcześnie człowiek wykazuje mniejszą zależność od rodziny, a większą od państwa i gospodarki. Zmniejszyły się możliwości oddziaływania rodziny na jej członków, ale rodzina nadal istotnie wpływa na proces socjalizacji i wychowania człowieka.

Rodzina zapewnia poczucie bezpieczeństwa, spełnia funkcje wychowawcze, zabezpiecza podstawowe potrzeby człowieka, przekazuje tradycje, kulturę, uczy miłości, przekazuje wartości (Sabina).

Życie rodzinne wciąż ma wiele duchowych walorów. We współczesnej rodzinie zaczynają przeważać funkcje osobowe, które sprzyjają obopólnemu uzupełnianiu się żony i męża, dzieci i rodziców, kształtowaniu ich charakterów, przygotowaniu członków rodziny do wykonywania różnorodnych zadań poza środowiskiem rodzinnym<sup>91</sup>. Na znaczeniu ogromnie zyskała też funkcja emocjonalno-ekspresyjna. Wzrosła ranga uczuć wyższych w rodzinie, głównie miłości. Rodzina utrzymuje równowagę emocjonalną człowieka, daje mu poczucie bezpieczeństwa.

Jest główną sceną, na której mogą być eksponowane niepowtarzalne cechy jednostki i zyskiwać aprobatę, uznanie ze strony innych członków rodziny (ekspresja osobowości). Im rodzina jest mniej zdeorganizowana i konfliktowa, tym skuteczniej wypełnia funkcję emocjonalno-ekspresyjną wobec swych członków<sup>92</sup>.

Zaspokajanie potrzeb emocjonalnych jednostek nabrało nowego znaczenia. Dzielenie się obawami czy radościami sprzyja kształtowaniu równowagi emocjonalnej, zapobiega frustracjom, kształtuje odporność na sytuacje stresowe. Rodzina zaspokaja potrzebę intymnego współżycia, udziela wsparcia swoim członkom w trudnych sytuacjach życiowych. Daje *poczucie bezpieczeństwa* i stabilności, które są niezwykle istotne dla rozwoju emocjonalnego jej członków.

<sup>91</sup> F. Adamski, *Małżeństwo i rodzina – instytucja społeczna i wspólnota miłości*, [w:] *Miłość małżeństwo rodzina...*, s. 14.

<sup>92</sup> Z. Tyszka, *Rodzina we współczesnym świecie...*, s. 121.

Rodzina daje poczucie bezpieczeństwa. Jest swoistego rodzaju azylem, w którym można odnaleźć zawsze ciepło, miłość i zrozumienie, nawet wtedy, gdy wszystko inne jest przeciwko nam (Gabriela).

Nie można do końca zgodzić się ze stwierdzeniem Jamesa Samuela Colemana, który na zjeździe amerykańskich socjologów w 1991 r. powiedział, że współczesna rodzina psuje się i niszczy. Nie jest skuteczna i najlepiej byłoby ją czymś zastąpić<sup>93</sup>. Anna Kwak stwierdziła, że rodzina to miejsce, z którego jedni desperacko uciekają, ale również jest miejscem dającym schronienie<sup>94</sup>. Na poczucie bezpieczeństwa w rodzinie w znacznej mierze wpływa atmosfera życia rodzinnego. *Rodzina* jako *podstawowa* komórka życia społecznego pozostaje najważniejszym środowiskiem wychowawczym. Z badań wynika, że rodzice mają ogromny wpływ na wychowanie dziecka, szczególnie wtedy, gdy są dla niego autorytetem.

[...] w początkowym, najważniejszym okresie rozwojowym dziecka rodzina jest jedynym źródłem odniesienia, informacji o świecie. To baza, początek wszelkich doświadczeń. Później to „bezpieczny port” lub „baza wypadowa”, miejsce odpoczynku, regeneracji, wsparcia, radości dla dorastających i dorosłych dzieci (Arkadiusz).

Najistotniejszym zadaniem rodziny jest stworzenie odpowiednich warunków do prawidłowego rozwoju dziecka. Środowisko rodzinne daje podwaliny dla zaistnienia dziecka w przyszłości jako jednostki wolnej, zintegrowanej, odpowiedzialnej i aktywnej. W rodzinie dziecko uczy się odpowiedzialności za własne postępowanie. Akceptacja dziecka umożliwia jego samorealizację. Dzięki niej uczy się rozpoznawać i wyrażać własne emocje, rozróżniać dobro od zła i prawdę od kłamstwa<sup>95</sup>.

Wychowanie w środowisku rodzinnym polega na pokazaniu dzieciom wartości płynących z bycia rodziną. Każde dziecko wnosi w swoje dorosłe życie to, czego nauczyli go rodzice. Rodzice stanowią autorytet dla dziecka. Dziecko traktuje innych tak, jak rodzice traktowali jego (Zuzanna).

Funkcja wychowawcza rodziny jest uznawana za podstawową, jednak w ostatnich latach została w dużym stopniu ograniczona. Ze względu na nieustannie zmieniające się treści wychowawcze, brak czasu pracujących zawodowo rodziców i profesjonalizację przygotowania do życia młodzieży, rodzina przekazała pewien zakres działalności wychowawczej instytucjom specjalistycznym. Z kolei z powodu daleko posuniętej specjalizacji zawodowej nie może też zapewnić dzieciom przygotowania zawodowego. Zatem jej rola wychowawcza polega

<sup>93</sup> J. S. Coleman, *Racjonalna rekonstrukcja społeczeństwa*, „Studia Socjologiczne” 1993, nr 1, s. 7–28.

<sup>94</sup> A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa 2005, s. 7.

<sup>95</sup> W. Wołoszyn, *Filozofia, rodzina, wychowanie*, [w:] *Odpowiedzialność za wychowanie*, red. I. Błaszczak, N. I. Smetanski, Bydgoszcz 2010, s. 66.

przede wszystkim na kształtowaniu charakteru i cech osobowości dziecka. Od tego, jak rodzina wypełni to zadanie, zależy przyszłość dziecka, jego umiejętność włączenia się w życie społeczne. Kształtowanie charakteru oraz interioryzacja norm i zasad życiowych dzieci możliwe są tylko w rodzinie, w której istnieją więzi między członkami oraz sprzyjająca atmosfera codziennego życia<sup>96</sup>.

Proces rozwoju osobowego dziecka toczy się w atmosferze istniejących w środowisku rodzinnym reguł, norm i zasad moralnych. Jednak ważniejsze od zasad są konkretne zachowania poszczególnych członków rodziny. Każda rodzina wypracowuje własne reguły i zasady, które istotnie wpływają na sposób jej funkcjonowania.

Wszystkie rodziny są szczególne nie tylko z powodu tego, że składają się z wyjątkowego zespołu osób, ale również z powodu tego, że rozwijają wyjątkowe strategie i reguły wykonywania istotnych dla nich zadań<sup>97</sup>.

Zasady i reguły w życiu rodzinnym są bardzo ważne. Pozwalają uporządkować codzienne życie. W rodzinie, w której nie ma zasad panuje chaos i nieład. Wiele zasad wyniosłam z mojego rodzinnego domu, wiele wytworzyło się samoistnie, z potrzeby. Przestrzeganie reguł to nieodzowna część wychowania (Natalia).

Rodzina pochodzenia jest ważną grupą odniesienia w kształtowaniu wyobrażeń na temat funkcjonowania rodziny. Jedna z respondentek stwierdziła, że „historia rodziny jest bardzo ważna. Z całą pewnością wpływa na jej losy i wyobrażenie o niej. Pewne znaczące wydarzenia mogą wszystko zmienić”. Wpływ rodzinnych tradycji na życie człowieka jest olbrzymi. Człowiek, modelując swój świat, zdobywając doświadczenia i tworząc własną tradycję, w dużej mierze opiera się na fundamentach, które stworzyły poprzednie pokolenia. Tradycje rodzinne łączą pokolenia.

Rodzinne tradycje są bardzo ważne, gdyż kształtują one relacje, jakie powinny zachodzić w rodzinach. Rodzinne tradycje świadczą o bliskości rodziny oraz pielęgnowaniu kultury, która dzięki temu wzbogaca członków rodziny (Wojciech).

Pojawiły się opinie, że tradycje rodzinne zbliżają i jednoczą członków rodziny, cementują, wzmacniają więzi, tworzą klimat rodziny, wpływają na jej wyjątkowość, kształtują relacje, wzmacniają pozycję i wartość rodziny. Są przekazywane z pokolenia na pokolenie. Dzięki nim nie zapomina się o przodkach i przeszłości. Tworzą spuściznę, którą warto pielęgnować. Są nośnikami historii.

Atmosfera życia rodzinnego istotnie wpływa na całokształt funkcjonowania rodziny. Dobra atmosfera w domu spaja rodzinę, zapewnia spokój, sprzyja dobremu samopoczuciu jej członków. Pozytywnie wpływa na wychowanie

---

<sup>96</sup> F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy...*, s. 147.

<sup>97</sup> M. Plopa, *Psychologia rodziny...*, s. 18.

dzieci. Zamienia rodzinę w emocjonalną wspólnotę. Badani podkreślali ogromną rolę kobiety w tworzeniu klimatu rodziny.

Na atmosferę życia rodzinnego wpływają wszyscy członkowie rodziny. Jeżeli ktoś ma problemy, to wszystkim się to udziela, a kiedy spotyka kogoś z domu coś miłego, to wszyscy się cieszą. Na atmosferę życia rodzinnego wpływa sposób komunikacji, otwartość, zaufanie, relacje pomiędzy członkami rodziny. Ważna jest również kwestia finansowa i zdrowie (Sabina).

Analizując proces funkcjonowania rodziny nie sposób pominąć czynników przyczyniających się do powstania konfliktów małżeńskich i rodzinnych. Codzienne życie rodzinne rodzi wiele rozbieżności i dlatego w życiu małżeńsko-rodzinnym konfliktów nie da się uniknąć. Jeżeli szybko i umiejętnie się je rozwiąże, to mogą pogłębić zażyłość pomiędzy małżonkami i zwiększyć spójność rodziny<sup>98</sup>.

Częstotliwość występowania konfliktów i stresów w rodzinie oraz sposób radzenia sobie z nimi ma ogromny wpływ na poczucie szczęścia w systemie rodzinnym. Każdy z członków rodziny inaczej na nie reaguje<sup>99</sup>.

Na jakość życia rodzinnego niezmiennie wpływa także standard finansowy. Wiele współczesnych rodzin dotkniętych jest ubóstwem. „Badania jasno wskazują, że ubóstwo jest jednym z najbardziej stresogennych czynników w życiu dorosłego człowieka, zwłaszcza gdy jest połączone z bezrobociem”<sup>100</sup>. Rodziny ubogie mają znacznie osłabioną zdolność planowania przyszłości. Często tracą kontrolę nad własnym życiem i nie mają poczucia sensu życia.

Jak już była mowa, w małżeństwie bardzo ważna jest miłość, intymność i wzajemne wsparcie. Dwoje ludzi łączy się ze sobą po to, aby wspólnie przeżyć życie. Małżonkowie pragną dzielić ze sobą nie tylko radości, ale i smutki. Małżeństwo wymaga ogromnego zaangażowania. Jest fundamentem i źródłem rodziny. Zapewnia poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa. Jakość życia w małżeństwie może być różna. Problematyka dotycząca bliskich związków dwojga ludzi jest interdyscyplinarna. Obustronne powiązanie płci i poczucie satysfakcji w małżeństwie często przedstawiane jest jako sieć zależności<sup>101</sup>.

Małżeństwo jest atrakcyjne tylko wtedy, gdy małżonkowie odpowiednio się dobrali. Małżeństwo musi być zbudowane na miłości, szacunku i zaufaniu. Ważne jest to, czy jeden partner podoba się drugiemu, czy są zadowoleni z życia seksualnego. O małżeństwo należy dbać. Jeden partner powinien być oddany drugiemu. Małżonkowie powinni się nawzajem wspierać (Natalia).

Atrakcyjność małżeństwa to fizyczna atrakcyjność małżonków, wspólne zainteresowania, to wspólne mieszkanie, wzajemne wsparcie to realizacja i spełnianie marzeń (Irena).

<sup>98</sup> F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy...*, s. 24.

<sup>99</sup> M. Plopa, *Psychologia rodziny...*, s. 78.

<sup>100</sup> *Ibidem*, s. 84.

<sup>101</sup> M. Plopa, *Psychologia rodziny...*, s. 113.

Z badań wynika, że dzieci znacząco zwiększają poczucie zadowolenia z małżeństwa:

Posiadanie dzieci podnosi jakość małżeństwa. Większość małżeństw pragnie mieć dzieci, jeżeli ich nie ma, to partnerzy czują smutek i wielki niedosyt. Dzieci nadają sens życiu (Aleksandra).

Niezależnie od wieku i doświadczeń, każdy człowiek zauważa, że małżeństwo ma swoje pozytywne i negatywne strony. Obecnie do świadomości społecznej przenika wizja idealnego małżeństwa, w którym równe sobie osoby nieustannie ze sobą rozmawiają i negocjują. Nie można zapomnieć, że stworzenie związku partnerskiego wiąże się jednak z ogromnym trudem. Podstawą takiego związku jest nie tylko głębokie uczucie, ale również umiejętność kompromisu, negocjacji, wybaczenia, cierpliwości oraz wyrozumiałości partnerów względem siebie<sup>102</sup>.

Pozytywne strony małżeństwa to: miłość, poczucie bezpieczeństwa, stabilizacja, satysfakcja, wspólna realizacja swoich marzeń. Negatywne strony małżeństwa to głównie to, że wszystkie ważne sprawy należy podejmować w porozumieniu ze współmałżonkiem, ograniczenie swobody, liczenie się ze współmałżonkiem (Irena).

Życie w związku wiąże się z koniecznością podziału pracy domowej oraz nowego podziału ról płciowych i sprzężonych z nimi statusów. Pójście kobiet do pracy udowodniło, że utrzymanie odpowiednich proporcji pomiędzy pracą zawodową, prowadzeniem domu, opieką nad dziećmi i czasem wolnym, jest ogromnie trudne nie tylko dla kobiet, ale również dla mężczyzn<sup>103</sup>. We współczesnej rodzinie istotnie zmieniła się rola kobiety i mężczyzny, ale większość prac domowych ciągle zaliczana jest do obowiązków kobiet. Jedna z respondentek stwierdziła, że

[...] rola kobiety różni się od roli mężczyzny, ale wcale nie jest mniej ważna. Każdy z małżonków wnosi do rodziny coś innego. Kobieta głównie dba o atmosferę domu, mężczyzna z kolei o zabezpieczenie finansowe. Dzisiaj coraz częściej te role się zmieniają. Głównym żywicielem rodziny równie dobrze może być kobieta, a mężczyzna może siedzieć w domu i wychowywać dzieci. Kobiety dzisiaj są bardzo dobrze wykształcone i dlatego czasami mają większą szansę na zdobycie dobrej pracy niż ich mężowie. Nie znaczy to, że są lepsze. W rodzinie każdy powinien być równy. Nieważne, co kto robi. Wszystkie czynności związane z dbaniem o dom i rodzinę są bardzo ważne i potrzebne (Natalia).

Polacy powszechnie deklarują akceptację partnerskiego modelu rodziny, tymczasem w zdecydowanej większości rodziny funkcjonują według modelu typowego, w którym oboje małżonkowie pracują zawodowo, ale to kobieta poświęca znacznie więcej czasu na obowiązki domowe i opiekę nad dziećmi.

<sup>102</sup> M. Sikorska, *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko...*, s. 156–157.

<sup>103</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, s. 410–411.

Franciszek Adamski uważa, że przejście kobiety – żony i matki, do pracy zawodowej jest trwałym i nieodwracalnym zjawiskiem. Praca zawodowa kobiet przyczyniła się do zmiany stosunków w małżeństwie i rodzinie. Straciły one charakter zależności i podporządkowania i stały się bardziej partnerskie. Kobieta nie jest już tylko gospodynią domową, ale również współżywicielem rodziny. Doszło do zmiany dotychczasowego podziału czynności ról pomiędzy małżonkami<sup>104</sup>.

Zmieniła się też pozycja dziecka w rodzinie. Nie jest ono już traktowane jako podpora materialna rodziców. Rodzice dbają o jego przyszłość, starają się dać mu dobre wykształcenie i zapewnić wyższą pozycję społeczną<sup>105</sup>.

**Rodzina nie powinna stanowić przeszkody w karierze zawodowej. Trzeba jednak przyznać, że bardzo trudno jest pogodzić pracę i karierę zawodową z życiem rodzinnym.** Praca zawodowa może kolidować z życiem rodzinnym. Kobietom jest trudniej pogodzić rolę matki, żony i pracownika, niż mężczyźnie – ojca, męża i pracownika. Warto też zwrócić uwagę, że w badaniach tylko osoby z najstarszej grupy wiekowej jednoznacznie deklarowały, że rodzina nie stanowi przeszkody w karierze zawodowej. Wręcz przeciwnie, daje poczucie satysfakcji i poprawia jakość życia rodzinnego. Najwięcej osób, które uważały, że rodzina może stanowić przeszkodę w pracy zawodowej było wśród respondentów w wieku od 30 do 35 roku życia. Z całą pewnością są to osoby, które właśnie w obecnym etapie swojego życia muszą borykać się z problemami wynikającymi z konieczności godzenia kariery zawodowej z życiem rodzinnym.

Praca zawodowa wpływa na poczucie satysfakcji z małżeństwa, daje niezależność, przede wszystkim kobiecie. Ważne jest jednak to, czy tą pracę lubimy, jeżeli nie, to może ona być źródłem wielu frustracji, które przenosimy do domu. Trudno jest oddzielić pracę od rodziny. Praca wpływa na rodzinę i na odwrót. Dobra praca podnosi jakość życia rodzinnego, zła ją obniża. Mając rodzinę, bardzo trudno robić karierę, gdyż i praca, i dom wymagają wiele poświęceń. Są momenty, że w pewnym okresie należy z czegoś zrezygnować. Jest to bardzo trudne, szczególnie dla kobiety. Kariera zawodowa jest ważna. Dzięki niej człowiek czuje się spełniony i przez to może z siebie dużo więcej dać. Ale pogodzenie kariery zawodowej i obowiązków związanych z życiem rodzinnym jest bardzo trudne, choć możliwe. Jeżeli komuś się to uda, to z całą pewnością przyniesie to wiele satysfakcji (Sabina).

Jeszcze na początku XX w. wzorowy związek małżeński zamieniał „dwie osoby w jedną”. Obecnie przemienił się w relację dwóch osobowości. Dzisiejsze czasy wyróżnia coraz większa akceptacja różnych form życia rodzinnego. Pomimo tego, że rodzina jest jedną z najbardziej cenionych wartości przez Polaków, każdego roku zmniejsza się liczba tradycyjnie zawieranych małżeństw, a systematycznie zwiększa liczba rozwodów. Coraz więcej osób decyduje się na pozostanie w związku nieformalnym. Anna Giza-Poleszczuk stwierdziła, że spadek liczby zawieranych małżeństw wynika nie tyle z niechęci partnerów do tworzenia trwałych związków, ile z niechęci do ich legalizowania. Partnerzy czę-

<sup>104</sup> F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy...*, s. 202.

<sup>105</sup> *Ibidem*, s. 214.



sto nie widzą wymiernych korzyści wynikających z małżeństwa<sup>106</sup>. Współczesne małżeństwo coraz częściej bywa postrzegane jako „niedochodowa firma”. W takiej sytuacji związek nieformalny może się okazać wygodniejszą, bardziej opłacalną alternatywą<sup>107</sup>.

Ponowoczesność udowodniła, że można żyć poza tradycyjnym małżeństwem i rodziną. Dawniej małżeństwo wynoszono ponad jednostkę, dzisiaj staje się ono jej konstruktem i dynamicznym projektem, który można realizować w wielu wariantach. Przez wieki małżeństwo i rodzina tworzyły parametry ładu i porządku społecznego. Jednostka nie mogła zbyt interweniować w społecznie obowiązujący styl życia i pracy. Rodzina i małżeństwo określały status społeczny człowieka i zapewniały mu materialne podwaliny egzystencji i przydatności. Rozwój nowoczesności przyniósł modę na indywidualizm. Doszło do rozerwania ekonomicznej wspólnoty rodziny. W ponowoczesnych czasach człowiek chce decydować o wszystkim, nawet o życiu i śmierci.

Zdaniem socjologów o orientacji liberalnej, pojawienie się różnorodnych form życia małżeńsko-rodzinnego nie wskazuje na „koniec rodziny” czy nowe „tolerancyjne sąsiedztwo”; to nowy trend, zmierzający w kierunku indywidualizmu, który pojawił się także w relacji pomiędzy członkami rodziny. W rezultacie tego procesu rodzina nie rozpada się, ale przybiera nową formę – wyłaniają się zarysy „postrodzinnej rodziny” czy „postmałżeńskiego małżeństwa”<sup>108</sup>.

## Podsumowanie

Jak wspomniano, rodzina odgrywa bardzo ważną rolę w funkcjonowaniu człowieka i społeczeństwa. Problem rodziny to sprawa wszystkich ludzi, bez względu na ich miejsce zamieszkania, światopogląd czy religię. Egzystencja rodzinna znacząco wpływa na jakość życia oraz warunkuje sprawność funkcjonowania społeczeństwa<sup>109</sup>.

Współczesna cywilizacja oferuje członkom rodziny możliwość realizowania swoich celów i życiowych planów niezależnie od interesów rodziny, bez potrzeby zważania na jej dobro i liczenia się z jakością życia pozostałych jej członków. Człowiek nie odczuwa dzisiaj społecznie sankcjonowanego obowiązku „poświęcania” się dla rodziny<sup>110</sup>. Pomimo tego respondenci w ramach swojego systemu wartości stawiali rodzinę na jednym z najwyższych miejsc.

We współczesnych rodzinach zmniejszyło się znaczenie więzi rzeczowych, a zwiększyła się wartość więzi osobowych, których podstawą jest wzajemna

<sup>106</sup> A. Giza-Poleszuk, *Związki partnerskie, małżeństwo i dzieci – kulturowe zróżnicowanie postaw*, [w:] *Polacy wśród Europejczyków*, red. A. Jasińska-Kania, M. Marody, Warszawa 2002, s. 238.

<sup>107</sup> L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości...*, s. 311–312.

<sup>108</sup> *Ibidem*, s. 313–315.

<sup>109</sup> *Ibidem*, s. 121.

<sup>110</sup> *Ibidem*, s. 44.

życzliwość, szacunek, przyjaźń czy zaufanie. W życiu rodzinnym wzrosła ranga miłości, pozytywnej komunikacji, zrozumienia i samorealizacji. Członkowie rodziny akcentują znaczenie satysfakcji i szczęścia płynącego z życia małżeńsko-rodzinnego. Dzisiejsza rodzina jest nastawiona na zaspokojenie potrzeb, wspieranie rozwoju, uzdolnień, pasji i zamiłowań poszczególnych jej członków<sup>111</sup>.

Rodzina jest wspólnotą naturalną. Bazuje na miłości i wolnym wyborze dwóch osób, które pragną dawać początek życiu i uzupełniają się we wzajemnej miłości. Rodzina jest trwałym i wyłącznym związkiem, stanowi główny przekaznik wartości religijnych i moralnych. Jest odpowiedzialna za ich przekazywanie. Bez względu na ogólne kierunki rozwojowe, redukujące funkcje rodziny, jest ona wciąż niezastąpioną grupą w życiu człowieka<sup>112</sup>.

Rodzina systematycznie rezygnuje z funkcji instytucjonalnych (produkcyjnej, gospodarczej itd.). Jest to wynik przemian spowodowanych urbanizacją i industrializacją. Zaczynają przeważać funkcje osobowe, które sprzyjają obopólnemu uzupełnianiu się żony i męża, dzieci i rodziców, kształtowaniu ich charakterów, przygotowaniu członków rodziny do wykonywania różnorodnych zadań poza środowiskiem rodzinnym<sup>113</sup>.

We współczesnym życiu rodzinnym zaobserwować można wzrost wymagań związanych z jego jakością. „Naczelnym dobrem w oczach ludzi stała się nie tyle trwałość rodziny, ile jakość życia w jej ramach”<sup>114</sup>. Nie ma jednak jednego przepisu na szczęśliwą i atrakcyjną rodzinę. Każdy człowiek ma swój obraz szczęścia i atrakcyjności rodziny. Jej funkcjonowanie jest ściśle związane z procesem rozwoju i stopniem efektywności. Każda rodzina posiada swój model funkcjonowania. Nie od dziś wiadomo, że „rodzina to komórka społeczna, w której człowiek czuje się najbezpieczniej, zarówno w sensie społecznym, jak i psychicznym”<sup>115</sup>. Współczesna rodzina

[...] jest jak statek, który znalazł się w zasięgu burzy, ale mimo to płynie nadal – z nadłamanym masztem i wodą w swych najgłębszych czeluściach. I nikt nie jest w stanie ze stuprocentową pewnością powiedzieć, że statek nie dopłynie do portu<sup>116</sup>.

## Bibliografia

Adamski F., *Małżeństwo i rodzina – instytucja społeczna i wspólnota miłości*, [w:] *Miłość małżeństwo rodzina*, red. F. Adamski, Petrus, Kraków 2009.

<sup>111</sup> J. Brągiel, *Więzi społeczne w rodzinie...*, s. 118–119.

<sup>112</sup> F. Adamski, *Małżeństwo i rodzina – instytucja społeczna i wspólnota miłości*, [w:] *Miłość – małżeństwo – rodzina...*, s. 14.

<sup>113</sup> *Ibidem*, s. 9–10.

<sup>114</sup> Z. Tyska, *Rodzina we współczesnym świecie...*, s. 45.

<sup>115</sup> M. Przybyś-Zaremba, *Patologie rodziny współczesnej*, [w:] *Małżeństwo i rodzina w ponowoczesności. Szanse – zagrożenia – patologie*, red. W. Muszyński, E. Sikora, Toruń 2008, s. 297.

<sup>116</sup> Z. Tyska, *Rodzina we współczesnym świecie...*, s. 59.

- Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2002.
- Adamski F., *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*, PWN, Warszawa 1984.
- Bauman T., *O możliwości zastosowania metod jakościowych w badaniach pedagogicznych*, [w:] *Zasady badań pedagogicznych*, red. T. Pilch, Żak, Warszawa 1995.
- Biedroń M., *Realizacja funkcji rodziny w kontekście globalnych przemian socjokulturowych*, [w:] *Rodzina we współczesności*, red. A. Ładyżyński, Atut, Wrocław 2009.
- Błasiak A., *Funkcje rodziny w zmieniającej się rzeczywistości*, [w:] *Wybrane zagadnienia pedagogiki rodziny*, red. A. Błasiak, E. Dybowska, WAM, Kraków 2010.
- Brańpiel J., *Więzi społeczne w rodzinie*, [w:] *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problemów*, red. S. Kawula, J. Brańpiel, A. W. Janke, Adam Marszałek, Toruń 2006.
- Coleman J. S., *Racjonalna rekonstrukcja społeczeństwa*, „*Studia Socjologiczne*” 1993, nr 1.
- Doniec R., *Rodzina wielkiego miasta. Przemiany społeczno-moralne rodziny w świadomości trzech pokoleń*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2001.
- Dyczewski L., *Rodzina, społeczeństwo, państwo*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994.
- Giza-Poleszuk A., *Związki partnerskie, małżeństwo i dzieci – kulturowe zróżnicowanie postaw*, [w:] *Polacy wśród Europejczyków*, red. A. Jasińska-Kania, M. Marody, Scholar, Warszawa 2002.
- Głaz S., Grzeszek K., Wiśniewska I., *Rodzina. Biologiczne i psychologiczne podstawy jej funkcjonowania*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1996.
- Jan Paweł II, *List do rodziny*, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań 1994.
- Janke A. W., *Pedagogika rodziny i wychowanie rodzinne*, [w:] *Pedagogika rodziny...*
- Józefik B., *Rozwój myślenia systemowego a terapia rodzin*, [w:] *Ewolucja myślenia systemowego w terapii rodzin. Od metafory cybernetycznej do dialogu i narracji*, red. L. Górnjak, B. Józefik, Wydawnictwo UJ, Kraków 2003.
- Kawula S., *Rodzina jako grupa i instytucja opiekuńczo-wychowawcza*, [w:] *Pedagogika rodziny...*
- Klimczyk W., *Erotyzm ponowoczesny*, TAIWPN Universitas, Kraków 2008.
- Kocik L., *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2006.
- Kuźma J., *Dobra rodzina jako wspólnota miłości, zaufania i odpowiedzialności*, [w:] *W poszukiwaniu jakości życia współczesnej rodziny polskiej*, red. G. Makiello-Jarża, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2009.
- Kwak A., *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Żak, Warszawa 2005.
- Łobocki M., *Teoria wychowania w zarysie*, Impuls, Kraków 2003.
- Mariański J., *Młodzież między tradycją i ponowoczesnością*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1995.
- Muszyński H., *Rodzina. Moralność. Wychowanie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1971.
- Ostoja-Zawadzka K., *Cykl życia rodzinnego*, [w:] *Ewolucja myślenia systemowego w terapii rodzin...*
- Ostrowska K., *Podstawowe funkcje rodziny*, [w:] *Wychowanie do życia w rodzinie. Książka dla nauczycieli, rodziców i wychowawców*, red. K. Ostrowska, M. Ryś, CMPPP MEN, Warszawa 1999.
- Plopa M., *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Impuls, Kraków 2007.
- Plopa M., *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, Impuls, Kraków 2005.

- Półtawska W., *Prawidłowy start*, [w:] *Miłość – małżeństwo – rodzina*, red. F. Adamski, Petrus, Kraków 2009.
- Przybysz-Zaremba M., *Patologie rodziny współczesnej*, [w:] *Małżeństwo i rodzina w ponowoczesności. Szanse – zagrożenia – patologie*, red. W. Muszyński, E. Sikora, Adam Marszałek, Toruń 2008.
- Roguska B., *Rodzina polska – wzory i wartości*, [w:] *O stylach życia Polaków*, red. M. Falkowska, CBOS, Warszawa 1997.
- Rostowska T., *Transmisja międzypokoleniowa w rodzinie w zakresie wybranych wymiarów osobowości*, Wydawnictwo Naukowe UŁ, Łódź 1995.
- Rostowski J., *Style przywiązania a kształtowanie się związków interpersonalnych w rodzinie*, [w:] *Psychologia w służbie rodziny*, red. I. Janicka, T. Rostowska, UŁ, Łódź 2003.
- Ryś M., *Wprowadzenie*, [w:] *W trosce o rodzinę. W poszukiwaniu prawdy, dobra i piękna*, red. M. Ryś, M. Jankowska, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2007.
- Sikorska M., *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- Slany K., Kluzowa K., *Aksjologiczne aspekty polityki rodzinnej*, [w:] *Rodzina – etyka – ekonomia*, red. R. Horodeński, E. Ozorowski, Wydawnictwo WSE, Białystok 2005.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, PWN, Warszawa 2010.
- Światowy G., *Zachowanie konsumenckie*, Wydawnictwo AE, Wrocław 1994.
- Turowski J., *Przemiany współczesnej rodziny*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1959, nr 4, 2.
- Tyszką Z., *Rodzina we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003.
- Tyszką Z., *Socjologia rodziny*, PWN, Warszawa 1979.
- Wołoszyn W., *Filozofia, rodzina, wychowanie*, [w:] *Odpowiedzialność za wychowanie*, red. I. Błaszczuk, N. Iwanowicz-Smetanski, Wydawnictwo UKW, Bydgoszcz 2010.
- [www.powiat.wadowice.pl/Witamy-w-powiecie-wadowickim!-227.html](http://www.powiat.wadowice.pl/Witamy-w-powiecie-wadowickim!-227.html).
- [www.adonai.pl/jp2/?id=35](http://www.adonai.pl/jp2/?id=35).
- Ziemska M., *Postawy rodzicielskie*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2009.
- Ziemska M., *Rodzina i dziecko*, PWN, Warszawa 1979.